



PASCAL-MARIE-HENRI LUCAS
ROZWÓJ MYŚLI TAKTYCZNEJ
WE FRANCJI I W NIEMCZECH

Książki Wydawnictwa Tetragon

- Jarosław Centek, *Reichsheer ery Seeckta (1921–1926)*
Jarosław Centek, *Korpus Gwardii w bitwie pod Gorlicami*
Waldemar Rezmer, *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 roku*
Juliusz S. Tym, *Pancerni i ulani generała Andersa. Broń pancerna i kawaleria pancerna Polskich Sił Zbrojnych na Środkowym Wschodzie i we Włoszech 1941–1946*
Juliusz S. Tym, *Szkolić... Doskonalić... Być w gotowości do... Polskie jednostki pancerne w Wielkiej Brytanii w latach 1943–1946*
Juliusz S. Tym, *Wielkopolska Brygada Kawalerii w kampanii 1939 roku*
Juliusz S. Tym, *Najnowocześniejsza armia II Rzeczypospolitej. Rzecz o motoryzacji wojska Polskich Sił Zbrojnych*
Przemysław Benken, *Ap Bac 1963*
Przemysław Benken, *Hamburger Hill 1969*
Emile Allehaut, *Walka piechoty. Studium ilustrowane konkretnymi wypadkami z wojny 1914–1918 roku*
William Balck, *Rozwój taktyki w ciągu Wielkiej Wojny*
Frédéric-Georges Herr, *Artyleria. Jaka była, jaka jest i jaka powinna być*
Giulio Douhet, *Panowanie w powietrzu. Przepuszczalne formy przyszłej wojny oraz ostatnie artykuły*
Kamil Anduła, *1. Warszawska Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte*
Klemens Nussbaum, *Historia złudzenia. Żydzi w Armii Polskiej w ZSRR 1943–1945*
Łukasz Przybyło, *Doktryny wojenne. Historia i analiza*
K. Kubiak, Ł. Nadolski, P. Przeździecki, M. Przybylak, Ł. Przybyło, *Merkawa – miecz Izraela*
K. Kubiak, *Szwedzka broń pancerna 1920–1989. Organizacja. Przegląd konstrukcji*
Martin van Creveld, *Żywiąc wojnę. Logistyka od Wallensteina do Pattona*
Martin van Creveld, *Dowodzenie na wojnie. Od Aleksandra do Szarona*
Robert Citino, *Niemcy bronią się przed Polską 1918–1939. Ewolucja taktyki Blitzkriegu*
Adam Przybylski, *Wojna Polska 1918–1921*



PASCAL-MARIE-HENRI LUCAS

ROZWÓJ MYŚLI
TAKTYCZNEJ
WE FRANCJI I W NIEMCZECH
PODCZAS WOJNY 1914-1918 R.

TETRAGON



WARSZAWA

Tytuł oryginału:
L'Évolution des idées tactiques en France et en Allemagne pendant la guerre de 1914–1918

Reedycja wydania polskiego z 1925 r.

Tłumaczenie:
Jerzy Biernacki

Redakcja:
Tadeusz Zawadzki

Współpraca redakcyjna i korekta:
Jolanta Wierzchowska

Projekt graficzny serii i okładki:
Teresa Oleszczuk

DTP:
Piotr Hibner, Tadeusz Zawadzki

Copyright © 2013 by Tetragon sp. z o.o.

Fotografia na okładce i na stronie tytułowej: kaemiści 3 pułku marszowego żuawów
na pozycji podczas walk o Linię Hindenburga, Tergnier, wrzesień 1918 r.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób
reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie
lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody
wydawcy.

Wydawnictwo Tetragon Sp. z o.o.
kontakt@tetragon.com.pl
www.tetragon.com.pl

Druk i oprawa:
Print Group Sp. z o.o.
booksfactory.pl

ISBN 978-83-63374-13-6

Spis treści

Od tłumacza	9
Wstęp	11
Przedwojenna doktryna we Francji i w Niemczech	14
I. Nasza doktryna wojenna przed 1914 r.	14
1. Koncepcja działań	14
2. Wykonanie działań.	15
3. Stan umysłów w sferach wojskowych przed wojną	16
4. Przepisy naszych regulaminów w zakresie defensywy	16
5. Przepisy naszych regulaminów w zakresie ofensywy	18
a. <i>Doniosłość skutków ognia</i>	18
b. <i>Wspieranie piechoty przez artylerię</i>	19
c. <i>Potrzeba łączności</i>	20
d. <i>Roboty polowe</i>	21
e. <i>Ostrożności, jakie należy powziąć ze względu na obserwację lotniczą</i>	22
6. Czy nasze początkowe niepowodzenia wynikły z naszej doktryny?.	22
7. Doktryna Wyższej Szkoły Wojennej i rola sztabów	25
II. Przedwojenna doktryna niemiecka	27
Lato i jesień 1914 r. Działania w czystym polu	30
I. Pierwsza faza.	30
1. Znaczenie zaskoczenia	30
a. <i>Ze strony francuskiej</i>	30
b. <i>Ze strony niemieckiej</i>	31
2. Uogólnione użycie manewru otaczającego. Jego wyniki.	31
3. Znaczenie ducha wojska	32
4. Brak współrzędności w działaniach wojsk sprzymierzonych	33
★★★	
1. Skutki broni nowoczesnej	34
2. Brak współrzędności w użyciu artylerii i piechoty.	34
3. Zbyt mała głębokość natarć piechoty i zbyt duża wrażliwość szyków bojowych	35
4. Użycie fortyfikacji pola bitwy	35
5. Brak starć pomiędzy kawaleriami przeciwników.	36

6. Wreszcie trzeba się zorganizować tak, aby przetrwać.	37
★★★	
Brak amunicji daje się szybko odczuć	37
Inicjatywa wykonawców w wojnie w czystym polu.	37
II. Druga faza.	38
Zima 1914–15 i rok 1915. Początki wojny pozycyjnej. Okres prób.	40
I. Pierwsza faza.	43
1. Pierwsze natarcia na ufortyfikowany front	43
2. Pierwsza koncepcja działań zaczepnych. Instrukcja z 2 stycznia 1915 r.	44
3. Nowa koncepcja działań zaczepnych. Instrukcja z 16 kwietnia 1915 r.	47
4. Udoskonalenia zastosowane w organizacji obronnej podczas zimy 1914–1915 r.	49
II. Druga faza	50
1. Ofensywa w Artois (9 maja–18 czerwca 1915 r.)	50
2. Zdobyte doświadczenia z punktu widzenia ofensywy	51
3. Zdobyte doświadczenia z punktu widzenia defensywy	55
<i>a. Ze strony francuskiej</i>	55
<i>b. Ze strony niemieckiej</i>	56
4. Ofensywa w Szampanii Artois (25 września 1915 r.)	58
<i>a. Zmiany zaszele w położeniu</i>	58
<i>b. Natarcie 25 września 1915 r.</i>	60
5. Zdobyte doświadczenia z punktu widzenia ofensywy	61
6. Zdobyte doświadczenia z punktu widzenia organizacji terenu i prowadzenia obrony	64
7. Doświadczenia obronne zdobyte przez Niemców	66
III. Zakończenie	67
Rok 1916 – okres ustalenia metody	72
I. Nowa koncepcja działań zaczepnych	72
II. Stan umysłów na początku 1916 r.	78
III. Ofensywa niemiecka na Verdun	79
1. Cel ofensywy	79
2. Organizacja obronna Verdun	80
3. Przygotowanie do natarcia oraz taktyka Niemców	81
4. Streszczenie bitwy pod Verdun	84
<i>a. Bitwa obronna.</i>	85
<i>b. Działania zaczepne</i>	86
5. Przyczyny niepowodzenia Niemców	88
6. Wyniki	89
IV. Ofensywa Sprzymierzonych nad Sommą (1 lipca–koniec listopada 1916 r.)	90
1. Przegląd sił	90
2. Nasze metody zaczepne	91
3. Streszczenie bitwy nad Sommą	92

4. Wyniki	94
V. Doświadczenia zaczepne	95
VI. Doświadczenia obronne	99
VII. Instrukcje z końca 1916 r. Pierwsza próba pogodzenia metody i szybkości w celu wykorzystania powodzenia	103
Zakończenie	106
Rok 1917 – skrajne rozwiązania	109
I. Pierwsza faza. Kombinowana ofensywa angielsko-francuska w Artois i nad Aisne (9 kwietnia–15 maja 1917 r.)	109
1. Wstęp	109
2. Koncepcja naczelnego wodza oparta na szybkości działania	111
3. Streszczenie ofensywy kwietniowej 1917 r.	112
4. Wyniki	113
5. Zakończenie	114
II. Druga faza. Ofensywy na przedmioty ograniczone.	115
1. Nowe dyrektywy naczelnego wodza. Metoda ponownie osiąga przewagę nad szybkością i ciągłością	116
2. Reakcja przeciw instrukcji z dn. 16 grudnia 1916 r. Sprostowanie z dn. 27 lipca 1917 r. do tej instrukcji.	119
3. Ofensywy na przedmioty ograniczone w końcu 1917 r.	120
<i>a. Ofensywa we Flandrii (31 lipca)</i>	<i>121</i>
<i>b. Ofensywa 20 sierpnia</i>	<i>121</i>
<i>c. Ofensywa pod Malmaison (23 października).</i>	<i>122</i>
<i>d. Ofensywa pod Cambrai (20 listopada)</i>	<i>123</i>
4. Instrukcja z dnia 31 października 1917 r. o działalności zaczepnej wielkich jednostek w bitwie. Zwycięstwo metody. Nowa koncepcja ciągłości	126
5. Obrona pozycji	131
<i>a. Ze strony niemieckiej</i>	<i>131</i>
<i>b. Ze strony francuskiej</i>	<i>134</i>
6. Zakończenie	137
Rok 1918 – przerwanie ufortyfikowanych pozycji i powrót do wojny w czystym polu	140
I. Pierwsza faza.	140
1. Zaczepna doktryna niemiecka. Nowa próba pogodzenia metody z szybkością.	141
<i>a. Dążenie do zaskoczenia</i>	<i>141</i>
<i>b. Szybkość i ciągłość wykonania</i>	<i>141</i>
<i>c. Użycie wielkich jednostek</i>	<i>142</i>
<i>d. Użycie różnych rodzajów broni</i>	<i>143</i>
<i>Piechota</i>	<i>143</i>
<i>Artyleria</i>	<i>144</i>
<i>Lotnictwo</i>	<i>146</i>

2. Zastosowanie zaczepnej doktryny niemieckiej do wielkich ofensyw podczas wiosny 1918 r.	147
3. Zakończenie	154
II. Druga faza.	155
1. Pierwsze walki w czystym polu (począwszy od 24 marca 1918 r.)	155
2. Powrót do sposobów postępowania prostych, śmiałych i szybkich	159
3. Zastosowanie nowej doktryny w działaniach zaczepnych 1918 r. i wojna w czystym polu	161
4. Obrona pozycji	164
<i>a. Ze strony niemieckiej</i>	164
<i>b. Ze strony francuskiej</i>	167
5. Zakończenie	167
Powojenna doktryna i nowe regulaminy	170
I. Ogólne doświadczenia wojny w czystym polu	171
1. Przeważające znaczenie ognia	171
<i>a. Uogólnione użycie fortyfikacji pola bitwy</i>	171
<i>b. Zupełniejsze i bardziej metodyczne przygotowanie działań</i>	172
<i>c. Przyjęcie mniej wrażliwych szyków bojowych</i>	172
2. Konieczność ścisłej łączności pomiędzy różnymi rodzajami broni	173
3. Inicjatywa wykonawców	173
4. Bitwa spotkaniowa jest nadal możliwa	174
<i>a. Rozpoznanie i wejście w styczność przez straże przednie</i>	174
<i>b. Osłona zapewniona przez czaty</i>	177
II. Ogólne doświadczenia wojny pozycyjnej	178
1. Czy wojnę pozycyjną należy przeciwstawiać wojnie w czystym polu?	179
2. Doniosłość i częstsze stosowanie obrony	179
3. Przedłużenie się czasu trwania bitew; płynące stąd konsekwencje	181
4. Współzawodnictwo metody z szybkością wykonania	182
5. Zużycie piechoty i równoległe spotęgowanie się materiału i maszynizacji	183
<i>a. Trzypułkowa dywizja piechoty</i>	184
<i>b. Człowiek i maszyna</i>	184
6. Stworzenie nowych środków walki	185
7. Użyteczność kawalerii	186
8. Potrzeba wyszkolenia	187
9. Streszczenie	187
III. Obecna koncepcja ofensywy	188
IV. Czym mogłyby być nasze nowe regulaminy?	191
V. Zakończenie	196

Od tłumacza

Praca ppłk. Lucasa *L'évolution des idées tactiques en France et en Allemagne pendant la guerre de 1914–1918* była początkowo drukowana w „Revue Militaire Generale” w latach 1921–1922 jako „La refonte des reglements et notre doctrine de guerre”. Przychylnie przyjęcie i popularność jakie znalazła, skłoniły autora do wydania jej w formie książkowej, które nastąpiło w 1923 r. pod zaznaczonym wyżej tytułem i z pewnymi, drobnymi zresztą, zmianami w tekście; przekład, który oddaję do rąk czytelnika, jest na tym właśnie wydaniu oparty.

Brak w naszym piśmiennictwie wojskowym ogólnego podręcznika obrazującego całość kształt strony taktycznej wielkiej wojny, dawał się od dawna odczuwać; praca ppłk. Lucasa lukę tę niewątpliwie wypełni, zwłaszcza że autor ujmuje temat gruntownie, wszechstronnie i na podstawie źródłowych materiałów; należy pragnąć, aby znalazła wśród korpusu oficerskiego taką poczytność, jaką cieszy się w ojczyźnie autora.

Inicjatywa wydania pracy w języku polskim wyszła ze strony Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, który zwrócił się do mnie z propozycją przetłumaczenia jej w lecie 1923 r., jeszcze przed wyjściem z druku francuskiego wydania książkowego; dostarczenie tego ostatniego do Warszawy dopiero z początkiem bieżącego roku wywołało konieczność porównania z nowym tekstem dokonanego już w znacznej mierze przekładu, co z kolei opóźniło wykończenie i oddanie do druku całości.

Sądzę jednak, że mimo tego opóźnienia książka nic nie straciła na aktualności.

Warszawa w grudniu 1924 r.

Wstęp

Naturalnym zjawiskiem po każdej wojnie jest usiłowanie wysunięcia pewnych doświadczeń, mogących zmienić sposoby walki, a co za tym idzie, i regulaminy. Otóż wojna 1914–1918 r. jest tak bogata we wszelkiego rodzaju innowacje, że przystąpienie do podobnego studium nad nią stanowi rzecz nader kłopotliwą, studium to musi bowiem być obszerne i zawile; jednakże nasuwa się ono z pewną nagłością, a to z dwóch powodów.

Po pierwsze dlatego, że nasze przedwojenne regulaminy są już przestarzałe i muszą być uzgodnione z postępowaniem, który się zaznaczył podczas wojny i został utrwalony przez doświadczenie. Wielu oficerów wyobraża sobie, że te regulaminy nie posiadają już żadnej wartości i powinny być zastąpione przez zupełnie nowe; jest to słuszne, ale tylko o ile chodzi o regulaminy poszczególnych rodzajów broni; jednakże co się tyczy regulaminów w ogólniejszym znaczeniu, jak np. Instrukcja o prowadzeniu wielkich jednostek z dn. 28 X 1913 r. lub Dekret o służbie armii w polu z dn. 2 XII 1913 r., to łatwo spostrzec (wykażemy to zresztą poniżej), że bynajmniej nie straciły one całkowitej wartości. Odnosnie do nich chodzi raczej o zmodernizowanie niż o zupełne przerobienie.

Drugim powodem, który zmusza do przerobienia regulaminów, jest fakt, że wszelkiego rodzaju przepisy, które były ogłoszone w czasie wojny bądź dotyczące użycia wielkich jednostek w bitwie, bądź też sposobów walki poszczególnych rodzajów broni oraz łączności pomiędzy nimi, nie są już na czasie, co zresztą jest zupełnie zrozumiałe.

Regulaminy i instrukcje, które ukazały się podczas wojny, miały na celu przystosowanie naszych sposobów natarcia czy obrony do środków materialnych, którymi mogliśmy rozporządzać w rozmaitych okresach tej wojny; a jak każdy wie, te środki materialne stawały się coraz liczniejsze i coraz doskonalsze. Według przewidzianego programu, rozwój ten miał dojść do szczytu na wiosnę 1919 r.¹ Zakończenie wojny, albo raczej zawieszenie broni, nastąpiło więc, zanim wojsko mogło być zaopatrzone w cały przeznaczony dlań materiał. W chwili obecnej i na przyszłość trzeba brać pod uwagę tę maksymalną ilość i jakość materiału, czego nie mogły jeszcze uwzględnić wspomniane regulaminy i instrukcje. Stąd konieczność zmodernizowania ich.

Jednakże ta wielka praca przejrzania i przerobienia regulaminów nie ciąży wyłącznie na komisjach technicznych, którym się ją powierza. Dotyczy ona także i naczelnego dowództwa, w zakresie zagadnień ogólnego znaczenia, a w szczególności – wymówmy to wielkie słowo – w zakresie zagadnień doktryny. Jest więc zupełnie słusznym, żeby naczelne dowództwo wzięło na siebie zmodernizowanie regulaminów dotyczących wszystkich rodzajów broni (prowadzenie i użycie wielkich jednostek oraz służba polowa), pozostawiając komisjom technicznym

¹ Trzeba zaznaczyć, że wysiłek zbrojny Sprzymierzonych (z wyjątkiem Ameryki), o ile chodzi o ilość żołnierzy, doszedł do szczytu na wiosnę 1917 r., podczas gdy wytwórczość materiału mogła osiągnąć swą maksymalną wydajność dopiero od 1919 r.

jedynie przepracowanie regulaminów poszczególnych rodzajów broni lub dotyczących łączności pomiędzy nimi; z tego wynika, że komisje tylko wtedy dobrze wypełnią swe zadanie, o ile otrzymają od naczelnego dowództwa niezbędne ogólne wytyczne.

Ze swej strony naczelne dowództwo jeżeli już teraz może dać podstawy naszej doktryny wojennej, to, chcąc rozstrząsać zagadnienie użycia wielkich jednostek, musi dokładnie znać ich ilość, a nade wszystko ich skład tak wojenny, jak i pokojowy. Dotykamy tu zagadnienia reorganizacji wojska, czasu trwania służby wojskowej, ogólnej mobilizacji, tj. spraw zależnych od prawodawcy, a nie od władzy wojskowej; stąd waga i nagłość rozwiązania zagadnienia reorganizacji wojska, zagadnienia, z którym trzeba skończyć przede wszystkim.

W ten sposób wydaje się naturalnym, że wielkie dzieło reformy wojskowej powinno być rozdzielone pomiędzy:

parlament, którego zadaniem jest uchwalić ustawy o reorganizacji wojska;

naczelne dowództwo, które powinno ustalić naszą doktrynę wojenną i правила prowadzenia wielkich jednostek;

komisje techniczne, mające zadanie opracowania regulaminów użycia różnych rodzajów broni;

i, aby praca ta została szczęśliwie, racjonalnie i bez niepotrzebnej straty czasu doprowadzona do końca trzeba, aby była prowadzona według powyżej nakreślonego planu.

Już wiele prac dotyczących tego ważnego zagadnienia przerobienia regulaminów ujrzało światło dzienne.

Od chwili zawieszenia broni Wielka Kwatera Główna wydała szereg zarządzeń dotyczących wojennej organizacji wojska oraz roli i użycia rozmaitych jednostek lub rodzajów broni w bitwie. Ale nie wiadomo wówczas jeszcze, jakie będzie wojsko na stopie pokojowej, dlatego też te zarządzenia, aczkolwiek bardzo szczegółowe, nie są już na czasie.

Nieco później minister wojny, chcąc zaopatrzyć poszczególne rodzaje broni w regulaminy tymczasowe, nie czekając co parlament postanowi o reorganizacji wojska, wezwał oficerów i równorzędnych służby czynnej wszystkich stopni do wypowiedzenia swego osobistego zdania co do szeregu stawianych przezeń zagadnień (Okólnik z dn. 29 XII 1919 r.). Ale ta ankieta, nieco zawężona, gdyż wykluczała wszystkich oficerów rezerwy, miała tę ujemną stronę, że ograniczała się do zakresu poruszonych tematów i że wyniki jej były przedkładane do oceny komisji, mających przygotować ogólny raport.

Niezależnie od powyższego, liczni oficerowie ogłosili prace dotyczące wydarzeń, których byli świadkami, i starali się z nich wyciągnąć naukę na Przyszłość.

Wreszcie, minister polecił wydać pewną liczbę regulaminów, takich jak Instrukcja o prowadzeniu wielkich jednostek i regulaminy poszczególnych rodzajów broni, ale te publikacje mają tylko charakter tymczasowy i przeznaczone są do przepracowania.

Sądzę, że nie jest jeszcze zbyt późno, aby dołożyć swoją cegiełkę do wielkiego dzieła naprawy regulaminów.

Abym rozpatrzyć całokształt zagadnienia, wydało mi się koniecznym pójść za rozwojem taktyki podczas wojny, tak we Francji, jak i w Niemczech, i badać osiągnięte wyniki w świetle faktów, a to w celu wysnucia prawdziwej nauki².

² Poza dokumentami urzędowymi, czerpaliśmy obficie z prac kapitana Koeltza o niemieckiej taktyce zaczepnej i obronnej, zarówno jak ze studium kapitana Brotte'a o rozwoju fortyfikacji polowej.

Byłoby doprawdy niezwykłym, aby po pięciu latach zmagania z najgroźniejszym przeciwnikiem i nade wszystko po osiągnięciu zwycięstwa, szukać podstaw naszej doktryny wojennej gdziekolwiek poza **doświadczeniem**. Lepiej niż wszelkie rozprawy uwypukla ono uzasadnienie naszych pomysłów i każe poznawać możliwości wykonania, z którymi dowództwo powinno się jak najbardziej liczyć, jeżeli nie chce narazić się na wydawanie niewykonalnych rozkazów, byłby w tym najpoważniejszy i najniebezpieczniejszy błąd, gdyż według Ardanta du Picq'a *Wydawanie niewykonalnych rozkazów jest to podkopywanie karności*.

W ten sposób jesteśmy zmuszeni do rzucenia okiem na główne wypadki wojny, aby iść za rozwojem pojęć i metod, w miarę tego, jak nasuwały się nowe zagadnienia.

Abymy dojdź do praktycznych wniosków, wydawało się nam rzeczą naturalną wziąć za punkt wyjścia to, czym była przed 1914 r. doktryna wojenna we Francji i Niemczech, potem rozpatrzyć zmiany i przeobrażenia zaszły w niej w ciągu wojny; każdy jej rok posiada specjalny charakter.

Lato i jesień 1914 r. to wojna w czystym polu³.

Zima 1914–1915 i rok 1915 są początkami wojny pozycyjnej i okresem prób.

Rok 1916 jest okresem ustalenia naszych metod zaczepnych i obronnych.

Rok 1917 zaznacza się przyjęciem rozwiązań skrajnie zaczepnych.

Wreszcie rok 1918 uświęca przełamanie ufortyfikowanych pozycji i powrót do wojny w czystym polu.

Praca niniejsza, jak wskazuje jej tytuł, powinna by ograniczyć się ściśle do przedstawienia w niej zagadnień taktycznych; ale zagadnienia te często tak dalece łączą się z kwestiami strategicznymi, że mimo woli, poruszając pewne tematy o ogólnym znaczeniu i dla lepszego wytłumaczenia naszych myśli, byliśmy zmuszeni zrobić kilka wycieczek w dziedzinę strategii.

Oczywiście, że w treści niniejszej pracy nie mamy na celu oceniać mniej lub więcej krytycznie ludzi lub wypadków. Doprawdy, zbyt łatwo jest, o ile zna się wypadki i wie, co zaszło po obu stronach, osądzać powzięte zarządzenia lub podawać te, które powinny były być powzięte. Jedynym naszym zamiarem jest wyciągnąć z wydarzeń naukę, którą zdają się nasuwać na przyszłość, pomijając wszelkie sprawy osobiste.

³ Będziemy przeważnie używali terminu „wojna w czystym polu” zamiast wyrażenia „wojna ruchowa”, które zresztą często jest nieścisłe, a to dla lepszego uwydatnienia przeciwieństwa z wojną pozycyjną lub wojną okopową.

Przedwojenna doktryna we Francji i w Niemczech

I. Nasza doktryna wojenna przed 1914 r.

Niektórzy twierdzili, że wojsko francuskie nie miało w przededniu wojny wyraźnie ustalonej doktryny; inni – że doktryna, którą wpajano, została zdyskredytowana i była, w przeważnej mierze, przyczyną naszych początkowych niepowodzeń.

Ażeby wyrobić sobie zdanie w tej materii, wystarczy przejrzeć nasze przedwojenne regulaminy:

Regulamin prowadzenia wielkich jednostek z dn. 28 X 1913 r.; Dekret o służbie armii w polu z dn. 2 XII 1913 r.⁴; Regulamin piechoty z dn. 20 IV 1914 r.

Znajdziemy tu potrzebne wskazówki odnośnie do koncepcji i wykonania działań wojennych; zbiór tych wskazówek stanowi to, co można nazwać doktryną wojenną, tak do użytku dowództwa, jak i wykonawców.

1. Koncepcja działań

Zaraz na pierwszej stronie Regulamin prowadzenia wielkich jednostek wskazuje **cel do osiągnięcia**: *Działania wojenne mają na celu zniszczenie zorganizowanych sił przeciwnika. Następnie dodaje: Olbrzymie ilości użytego wojska, trudności w uzupełnianiu jego zaopatrzenia, przerwanie życia społecznego i gospodarczego kraju – wszystko to pobudza do szukania rozstrzygnięcia w jak najkrótszym terminie, celem możliwie szybkiego zakończenia walki.*

A teraz, oto **sposoby** do osiągnięcia tego celu.

Decydująca bitwa, całkowicie wykorzystana, jest jedynym sposobem złamania woli przeciwnika przez zniszczenie jego armii. Stanowi ona zasadniczy akt wojny.

I jeszcze: *Aby zwyciężyć, trzeba siłą złamać uszykowanie bojowe przeciwnika.*

A więc **Jedynie *działanie zaczepne*** prowadzi do pozytywnych wyników; *podejmując inicjatywę działań, wywołuje się wypadki, zamiast poddawać się im.*

Bierna obrona prowadzi do pewnej porażki; należy ją bezwzględnie odrzucić.

Więc nie ma wahań: **środkiem, którego należy użyć, aby zwyciężyć, jest ofensywa i wyłącznie ofensywa.** Raport do ministra podaje nam zresztą powody:

Ze wszystkich narodów Francja, w swej historii wojennej, daje najbardziej uderzające przykłady wielkich wyników, do których prowadzi wojna zaczepna, jak również wielkich porażek, które pociąga za sobą wojna wyczekująca.

Doprowadzona przez nas niemal do doskonałości doktryna zaczepna przyniosła nam najsławniejsze powodzenia. I jakby dla smutnego przeciwdoświadczenia, w dniu, w którym porzuciliśmy ją, dostarczyła ona właśnie naszym wrogom oręża, za pomocą którego zostaliśmy przez nich zwyciężeni.

⁴ Nadal będę go nazywał Regulaminem służby polowej (przyp. tłum.).